Nr. 7. Kraków, d. 15 Września 1873 r.

**Wychodzi w Krakowie** dwa razy miesięcznie przez czas pory zdrojowo-kąpielowej w objętości 1 arkusza.

**Biuro Redakcyi i Administracyi** W KRYNICY w c. k. Zakładzie Zdrojowym.

Prenumeratę miejscową przyjmuje Administracya **Czasu** w Krakowie, gdzie także dostać można pojedynczych Numerów **Krynicy**.

# KRYNICA

**Dwutygodnik poświęcony ojczystym Zakładom zdrojowo-kąpielnym**

wydawany przez

**Dra MICHAŁA ZIELENIEWSKIEGO**

Lekarza Rządowego c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

**Prenumerata wynosi**

w Krakowie na miejscu 1 złr.
w monarchii austryacko-węgierskiej z przesyłką pocztową . . . . . 1 złr. 10 c.

Numer pojedynczy . . . — 15 „

**Należytość za prenumeratę** lub za umieszczenie ogłoszeń odsyłać należy franco do Biura Administracyi.

## Zdroje żeleziste polskie.

(Dokończenie

*Krynica.*

Cechą wyróżniającą szczawę krynicką i słotwińską od innych wód żelezistych, jest nader wielka ich łatwość do strawienia i przyswojenia ich pierwiastków lekarskich.

*Szczawa Krynicka* silnie pochłania kwasy żołądkowe, uspakaja czynności nerwów, wytwarza krew i podnosi jej plastyczność, utrwala konsolidacyę całego ustroju, jest przeto zbawiennem lekarstwem we wszystkich kierunkach najważniejszych czynności ustroju (organizmu). Polepsza ona nietylko trawienie, ale i wytwarzanie soków ustroju, a mianowicie krwi — dopomaga do jej przysporzenia — uspakaja nerwy — jednem słowem: wzmacnia, utrwala, ściąga i wysusza.

*Szczawa Słotmińska* w skutku znakomitej ilości swych węglanów alkalicznych, pochłania kwasy żołądkowe, uspakaja wszelkie dolegliwości wadliwego trawienia, bardzo sprzyja uregulowaniu stolców, podnosi wyrabianie krwi, uspakaja nerwy, a obdarzona wielką ilością węglanów alkalicznych i kwasu węglowego wolnego, bardzo zbawiennie działa na wydzielanie moczu.

*Wody Krynicka i Słotwińska skutecznemi się okazały:*

*a)* we wszystkich chorobach opartych na wadliwem wyrabianiu krwi, lub na ogólnem, albo miejscowem osłabieniu ugruntowanych. Tu należy niedokrewność i blednica ze wszelkiemi ich odmianami.

*b)* Choroby układu płciowego na osłabieniu oparte: nieprawidłowości czyszczeń miesięcznych, jako to zaokwite lub zaczęste, utrudnione lub z boleściami połączone miesiączkowanie, krwotoki maciczne, skłonności do poronień, nieżyty pochwy i macicy (białe upławy), w którychto cierpieniach niepożyta i wiekowem doświadczeniem utrwalona jest skuteczność wody krynickiej.

*c)* Bardzo zbawienną jest woda krynicka i słotwińska w rozlicznych wadach trawienia i odżywiania, a mianowicie: w przewlekłym nieżycie żołądka lub kiszek, tak pojedynczym, jak i z owrzodzeniem błony śluzowej tych narzędzi połączonym; we wrzodzie żołądka przedziurawiającym; w uporczywych i długotrwałych biegunkach jelit, tudzież w tak zwanych krwawicach (hemorojdy) kiszki stolcowej.

*d)* W cierpieniach nerwowych na niedokrewności opartych, lub z chronicznym nieżytem żołądka i jelit połączonych; w wygórowanej czułości nerwowej ogólnej lub miejscowej, objawiającej się powiększoną tkliwością pojedynczych nerwów, czyli jako peryodyczny nerwoból, lub jako kurcze, np. nerwoból głowy (migrena), twarzy (prosopalgia), tudzież w osłabieniu czynności płciowych jak: niezdolność męzka lud niepłodność; w zadumie i w śledzienictwie, gdy te cierpienia na niedokrewności i na ogólnem osłabieniu są ugruntowane.

*e)* Woda słotwińska wybornêm jest lekarstwem w chorobach układu moczowego, jakoto: przewlekły nieżyt cewki, pęcherza albo przewodów moczowych i nerek; niemożność i utrudnione oddawanie moczu, ślutotoki powyżej wymienionych narzędzi, dziarstwo itp.

*f)* Jako środek wzmacniający zbawienne są także wody krynicka i słotwińska w osłabieniu powstałem po wielkiej utracie krwi, jakoto: po licznych lub ciężkich porodach, po przebyciu obłożnych chorób, jakoto: durzycy mianowicie brzusznej, po cholerze itp.

*g)* Zołzy na ogólnêm osłabieniu oparte, tudzież krzywica znajdują wyborne lekarstwo w wodzie krynickiej, osobliwie, jeżeli pobyt chorych temi niemocami dotkniętych, dozwoli im używania powietrza i kąpieli krynickich.

*h)* Nakoniec korzystne jest użycie szczawy krynickiej i słotwińskiej, jako środka wzmacniającego, w leczeniu zdrojowem następowem, po poprzedniêm używaniu leczenia zdrojowego: w Szczawnicy, Iwoniczu, Rabce, Swoszowicach, a nawet wobec pewnych stosunków po kuracyi w Karlsbadzie, w Cieplicach, Trenczynie lub Piszczanach odbytej.

W miarę celu i skutków, jakie lekarz z wody krynickiej osiągnąć zamierza, użycie jej odmiennem być musi. I tak w osłabieniu, w niedokrewności, a nadewszystko w cierpieniach żołądka i jelit, częstsze, a zawsze w małej ilości, nierzadko zaś picie wody krynickiej ogrzanej, jest widocznie potrzebnem; przeciwnie zaś w cierpieniach dróg moczowych, w zołzach lub w krzywicy użycie wody krynickiej lub słotwińskiej może być w większej ilości, na zimno, i częściej przez dzień powtarzanêm.

Oprócz leczenia wodą krynicką i słotwińską, zazwyczaj w porze letniej praktykowanego, obie te wody mineralne z bardzo dobrym skutkiem używają się w powyżej

wymienionych chorobach i podczas zimy; albowiem szczawy krynicka i słotwińska, sposobem Hechta do flaszek napełniane (mocą którego, każda butelka gazem węglowym na 3 atmosfery uciśnionym dopełnianą i w przestrzeni tegoż korkowaną bywa), nawet po najdłuższem ich przechowaniu, nic nie utracają ze swych własności i skutków, jak o tem liczne doświadczenia chemiczne i próby lekarskie po szpitalach i w klinikach z wodą krynicką wieloletnio przedsiebrane, dostatecznie przekonały.

Oprócz tutejszych zdrojów mineralnych, Krynica ma jeszcze mnóstwo innych środków leczniczych, któremi na korzyść i ku ulżeniu chorych rozporządza. Tu należą:

1) Kąpiele mineralne wszelkiego rodzaju jako to: wanienne, nasiadowe, żelezisto-borowinowe, natryskowe, a mianowicie spadające, wstępujące, tudzież natryski maciczne, igliwiowe (z odwaru świeżych wypustek świerkowych przyrządzane), łaźnię słowiańską i kąpiele gazowe, z rodzimego kwasu węglowego, b. r. po raz pierwszy w naszym kraju do użycia w prowadzone, w czem Krynica wszystkie ojczyste zdrojowiska wyprzedziła.
2) Wybornie urządzony zakład kąpieli rzecznych: falistych i natryskowych.
3) Zakład gymnastyczny, oddany pod nadzór lekarza, a kierowany przez osobnego gymnastyki nauczyciela.
4) Wyroby lecznicze z mleka: jakoto kumys, tudzież serwatkę i żentycę, to oboje przez miejscowego aptekarza na wzór tego rodzaju przetworów w Reinerz i w Salzbrunn wyrabiane.
5) Wyciąg balsamiczny z igliwia świerkowego na kąpiele (Extractum turionum pini sylves. ad balnea) na miejscu tutaj, lub do domowego używania.
6) Stałą aptekę i skład wszelkich wód mineralnych (krajowych i zagranicznych) tudzież przetworów i produktów z tych wód otrzymywanych do leczeń zdrojowych uzupełniających wymaganych.
7) Pastylki krynickie, wyrabiene przez apt. Nitribitta z części stałych tutejszej wody mineralnej, których użycie tak w Krynicy na miejscu, jakoteż poza jej obrębem coraz powszechniejszém się staje.
8) Nadto Krynica celuje wybornem swojém górskiém, prawdziwie alpejskiém powietrzem, ze średnią temperaturą miesięcy letnich: rano 12$^{0}$, w południe 18$^{0}$, wieczorem 13$^{0}$ R.; wobec zaś swego wysokiego nad poziom położenia (około 600 metrów), przy otoczeniu ze wszech stron, wyjąwszy od południa wysokiemi wzgórzami, Krynica słusznie zaliczoną dyć może do miejscowości dla klimatycznej kuracyi odpowiednich; nastręczając błogiego schronienia dla osób osłabionych po długich cierpieniach, po utracie soków żywotnych, tudzież dla nadwątlonych nadmiarem pracy umysłowej, życiem siedzącem itd.

Do przechadzek służą tu 30,000 stóp długości mające wygodne chodniki, najstaranniej utrzymywane, ozdobione klombami i kwiatami, a spacery w tntejszym parku, rozdzielone na 5 wielkich działów, pod nazwami: Janówka, Dytlówka, Edwardówka, Łętówka i Michasiowa, mogą zadosyć uczynić wszelkiej potrzebie przechadzki, i spełnić pod tym względem nawet najwybredniejsze życzenia. Mnogość ławek do potrzebnego spoczynku zachęca, a napisy i drogoskazy ułatwiają zapoznanie się z miejscowością. Wszędzie tutaj schludnie, wygodnie i bezpiecznie.

Do miejscowych przyjemności i rozrywek policzyć należy:

1) Czytelnię i wypożyczalnię książek, własnością zakładu będących, jeszcze w roku 1858 założoną.
2) Stałe podczas każdej pory zdrojowej, utrzymywynie 12 gazet i pism peryodycznych, za skromną miesięczną opłatą, na sali w gmachu łaziebnym każdemu dostępnych.
3) Dobrą, a w ostatnich czasach nawet wyborną muzykę, na czas pory kąpielowej z Pragi zamawianą.
4) Teatr polski Krakowski, od lat 5 stale Krynicę w lecie odwiedzający, który tak silne znalazł tutaj poparcie, iż Dyrekcya tegóż teatru za czasów ś. p. Ad. hr. Skorupki, nie wachała się postawić tutaj w r. 1870 wygodnego budynku, do dawania widowisk teatralnych przeznaczonego.
5) Bale, reuniony, towarzyskie herbaty, wreszcie okolicznościowe obiady lub podwieczorki, tłumnie przedsiębrane wycieczki i przejażdżki: do sąsiedniego Bardyowa, do Żegiestowa, do dawnego biskupiego starostwa miasteczka Muszyny, na górę Jaworynę, słynną swym „djabelskim kamieniem“ i pieczarą; do okopów barskich, niedaleko Tylicza położonych; do Lubowni zakład zdrojowo-kąpielny posiadającéj, do bardzo zajmujących pod względem geologicznym Drużbaków i t. p. mogą nastręczyć przyjemny a pożyteczny cel wycieczki.

Ku ulżeniu cierpieniu bliźnich nietylko władze skarbowe udzielają corocznie 600 bezpłatnych kąpiel i 5 pokojów o 10ciu łóżkach przez cały czas pory kąpielowej, dla pomieszczenia ubogich (przez co 25 do 32 osób corocznie pomieszkaniem i kąpielami obdarzonych bywa), ale i szczodrobliwość prywatna złożyła fundusz (obecnie około 2,000 złr. wynoszący) na postawienie szpitala zdrojowego w Krynicy. Z tego funduszu pochodzące odsetki tymczasowo między najpotrzebniejszych, przez Dra Dietla jako Prezesa byłej komisyi balneologicznej corocznie rozdawane bywają.

Oto wierny obraz obecnego stanu zdrojowiska w Krynicy. Zaiste! nie mało tu zrobiono — bo z gruzów zmartwychpowstał na nowo zakład zdrojowo-leczniczy ku uldze cierpiących! ku chwale i ku pożytkowi kraju naszego! ale i ofiarą a nakładem znakomitych kapitałów, Krynica odżyła, wzrosła, dojrzała i spotężniała. Nie będziemy się rozwodzić nad skutkami, jakie ztąd dla miejscowości, dla cierpiących i dla kraju spłynęły, a jakich korzyści na przyszłość przy wiernem spełnianiu swego zadania i przy nieustannym postępie i rozwoju tutejszego zakładu spodziewać się możemy. Wszakże każdy łatwo pojmie, że skierowanie sił produkcyjnych w naszym ubogim kraju ku poczciwemu przemysłowi, ku pracy i godziwemu zarobkowaniu, jest w najściślejszym związku z zamożnością i dobrobytem, a z możnością uobyczajenia i cywiliżacyi. Pielęgnować zatem i umiłować nasze ojczyste zdrojowiska, do nas wszystkich należy.

## KORESPONDENCYE
ze zdrojowisk i kąpielisk krajowych.

*Krynica* dnia 12 Września.

Odwieczną koleją pór roku, lato już na schyłku, a ze zbliżającą się jesienią koniec sezonu zdrojowego. I znowu przebrzmiała jedna pora kąpielowa z jej złotemi nadziejami, jakie na wiosnę budziła. Ci, co się po niej wiele spodziewali, obliczywszy jej plony i owoce, bolesnego zawodu doznali. — I znowu tasama odwieczna kolej spraw ludzkich: wiosna, by w niej siać, lato, by w niem zbierać, jesień, by używać. Używać jednak można, byle było czego; ale tego roku rodzą się pod tym względem niejakie wątpliwości. Ubiegła tylko co pora zdrojowa smutną jednak daje nadzieję, bo nie ma ani plonu, ani zasobów, a potrzeby podniosły się do najwyższej znanej skali. Pastwiły się nad naszymi zakładami tego roku nielitościwe okoliczności, gnębiąc nas: krachem giełdowym, wystawą wiedeńską, a nareszcie cholerą epidemiczną; tylu plagami na raz, z których każda już z osobna wzięta, do zniweczenia sukcesów zdrojowych najzupełniej wystarcza.

Rozpoczęliśmy naszą korespondencyę od słów utartych *„źle się dzieje"*; ale bo człowiek zawsze o tem mówić woli, co go boli. Spojrzyjmy jednak wokoło siebie, ażali coś pocieszającego nie ujrzymy. Wszakże i to już pociechą, że niepowodzeniu naszemu nie my przyczyną. Do przyszłej zaś pory zdrojowej wytężymy wszelkie siły do pracy, spotęgujemy naszą działalność, aby z nowemi naszej gorliwości i poświęcenia owocami, a z mnóstwem ulepszeń w naszych zakładach stanąć na rok następny przed publicznością. Jakoż rozpoczęto już roboty około tunelu pod Żegestowem na przyszłej drodze żelaznej Leluchow-Tarnów, mającej nas łączyć ze siecią kolei europejskich. Będziemy stawiać nowe parowe machiny w łazienkach krynickich; będziemy nowe wodociągi zaprowadzać; będziem przymnażać nowe zasoby lekarskie, biorąc w używanie opuszczone dotychczas tak zwane źródło mineralne poboczne; będziemy budować nowy gościniec dla rozszerzenia doliny zdrojowej; a zarazem przypotywujemy wiele innych ulepszeń, rozwój zakładu krynickiego na celu mających. Słowem, mimo tegorocznych niepowodzeń niepopadniemy w zwątpienie, ani w bezczynność — ale pozostaniemy wierni naszemu godłu *„ora et labora"*.

## Bibliografia balneologiczna
z roku 1873.

Pod napisem *Krynica* wydał Dr. Zieleniewski w Krakowie (in folio) kartograficznie ułożony opis Krynickiego Zakładu zdrojowego, w 3ch językach: w niemieckim, francuzkim i polskim, uskuteczniony z powodu udziału Krynicy w Wystawie Wiedeńskiej. Są to najważniejsze wiadomości o Krynicy pod względem jej Topografii, Hydrologii i Hydrohemii. Dołączona Statystyka tamtejszego Zakładu zdrojowego z 5 lat świeżo ubiegłych, wykazuje znakomity jego wzrost i rozwój, tak pod względem uczęszczania gości do Krynicy, jakoteż co do ilości udzielanych tam kąpieli i rozprzedanych wód mineralnych Krynickich.

Z napisem *„Curort Szczawnica in Galizien"* wydano po niemiecku i po polsku w Zakładzie arystyczno typograficznym wiedeńskim Reifensteina et Compg; tabelaryczne zestawienia rozbioru chemicznego 4ch zdrojów Szczawnickich, dokonanego w. r. 1864 przez Dr. Stopczańskiego. Siedm arcyudatnych obrazków litograficznych, przedstawiających najważniejsze budowle Zakładu Szczawnickiego, ozdabia wspomniony karton.

*„Zakłady zdrojowo-kąpielne Galicyi opisał Dr. Michał Zieleniewski"* poszyt I w Warszawie 1873 w 16ce str. 63. We wspomnionym poszycie mieści się popularny ale umiejętnie skreślony opis: *Jaszczurówki* (jedynej ojczystej cieplicy), *Iwonicza, Krynicy, Lubienia, Rabki i Swoszowic.*

## KRONIKA
**bieżących wiadomości ze zdrojowisk krajowych.**

(Dokończenie).

*

C. k. ministerstwo rolnictwa ustanowiło w Galicyi dla zarządu dóbr skarbowych i funduszowych oddzielną zwierzchniczą Dyrekcyę, z siedzibą w Bolechowie, która to władza z d. 1 Lipca b. r. czynności swego urzędowania rozpoczęła. Powyższy akt ministerstwa uważamy jako krok wielkiej doniosłości dla rozwoju gospodarstwa w dobrach państwowych; a gdy w skład nowej Dyrekcyi wchodzą osobistości, znane tak ze swego uzdolnienia fachowego, jak i życzliwości dla kraju, śmiało przeto spodziewać się możemy, że nowo utworzona Dyrekcya dóbr, wyswobodzona od form i naleciałości z duchem czasu nielicujących, poważnemu swemu powołaniu, ku powszechnemu zadowoleniu odpowie. Szczególnie zakład zdrojowo-kąpielny w Krynicy spodziewa się od nowej dyrekcyi tej samej wspaniałomyślnej opieki — i tego silnego poparcia, jakiego dotychczas od władz skarbowych doznawał; zawdzięczając im chlubną swoją restytucyę, a bez czego wcale nadal obejść się niemoże; albowiem ze względu na swój ustawiczny wzrost i na nierozłączne z tymże swoje potrzeby, obecnie tem bardziej opieki i racyonalnego kierownictwa wymaga.

Następujące kliniki, szpitale i Stowarzyszenia zaopatrzone zostały bezpłatnie tego roku wodą mineralną Krynicką: Klinika lekarska i Chirurgiczna w Krakowie. Szpital główny we Lwowie — Szpital św. Łazarz i św. Ducha w Krakowie — tudzież Towarzystwo Bratniej pomocy uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

# VII. LISTA GOŚCI

## przybyłych do c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy

### od dnia 27go Sierpnia do 7go Września 1873 r.

| | | | | | | mieszka |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 423. | Głowacka Ernestyna, obywat. z Tarnowa | przybył d. | 23 | Sierpnia | osób 1 | pod Jarząbkiem. |
| 424. | Dr. Lutostański, lekarz z fam. i sługami z Krakowa | „ | 27 | „ | 7 | u Ziembińskiego. |
| 425. | Jasińska Ludwika, żona poczmistrza z N. Sącza | „ | 27 | „ | 1 | u Warnickiego. |
| 426. | Iżycki Władysław, obyw. z Warszawy | „ | 28 | „ | 1 | pod 3 różami. |
| 427. | Załuski Piotr, obyw. z synem z Lublina | „ | 29 | „ | 2 | pod Lwem. |
| 418. | Drozdowski Józef, obyw. z Warszawy | „ | 29 | „ | 1 | „ „ |
| 429. | Dr. Zajączkowski Julian, lekarz z Warszawy | „ | 29 | „ | 1 | „ „ |
| 430. | de Friedberg Juliusz Salomon, c. k. radca sądu krajowego z fam i służbą z N. Sącza | „ | 31 | „ | 7 | pod Litwinką. |
| 431. | Müller Karol, kupiec z matką z N. Sącza | „ | 2 | Wrześn. | 3 | pod 3 różami. |
| 432. | Przybylska Marya, żona c. k. adjunkta sąd. z synem i sługą z Frysztaka | „ | 4 | „ | 3 | pod Sobieskiem. |
| 433. | Łukaszewska Emilia, wdowa po c. k. konsyl. z Tarnowa | „ | 4 | „ | 1 | pod Jarząbkiem. |
| 434. | Kopystyńska Anna, żona c. k. prokur. z fam. z N. Sącza | „ | 4 | „ | 4 | pod Litwinką. |
| 435. | Dr. Łuczkiewicz Henryk, prof. uniwer. z fam. z Warszawy | „ | 6 | „ | 4 | w Łazienkach N. 1. |
| 436. | Kosterkiewicz Alexander, c. k. Adjunkt sąd. z N. Sącza | „ | 8 | „ | 1 | pod trzema różami. |

**Razem rodzin 14 czyli osób 36.**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| **Pozostało z poprzedniej listy** | „ | **422** | „ „ | **847.** |
| **Przybyło do d. 7 Września r. b.** | „ | **14** | „ „ | **36.** |
| **Od otwarcia zakładu było razem** | „ | **436** | „ „ | **883.** |

### Odjechali z Zakładu do 7 Września 1873 r.

| | | mieszkający | odjechał dnia | | osób |
|---|---|---|---|---|---|
| 61. | Pogórski Julian, wł. dóbr z fam. ze Lwowa | pod Szwajcarem N. 5-5 | 28 | Sierp. | 4 |
| 62. | Zagórska Emilia, żona urzęd. banku ze Lwowa | pod Zamkiem N. 15 | 29 | „ | 1 |
| 63. | Wiśniewski Adam, c. k. adjunkt sądowy z Wojnicza | pod Orłem N. 11 | 1 | Wrześ. | 1 |
| 64. | Przybyłko Władysław, urzęd. z Warszawy | „ „ N. 10 | 1 | „ | 1 |
| 65. | Dr. Zduń Józef, lekarz z Żywca | pod Topolami N. 1-2 | 3 | „ | 1 |
| 66. | Engländer Hermann, kupiec z N. Sącza | pod Potokiem N. 1. | 4 | „ | 1 |
| 67. | Rajnosch Anna, żona kupca z Łomnic (Czechy) | „ „ N. 9. | 4 | „ | 1 |
| 68. | Budwiłł Aleksandra obyw. z Ziemlicy (Rosya) | pod Topolami N. 10 | 4 | „ | 1 |
| 60. | Gilewski Maurycy c. k. adjunkt sąd. z Krakowa | pod Trąbką N. 18. | 7 | „ | 1 |

**Razem 9 familii czyli osób 12.**

Krynica, d. 7 Września 1873.

Zygmunt Sokołowski,
**c. k. Inspektor zdrojowy.**

Redaktor Dr. Michał Zieleniewski. Redaktor odpowiedzialny Józef Łakociński.

W drukarni L. Paszkowskiego. Nakładem c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy. Rządca drukarni *Józef Łakociński*